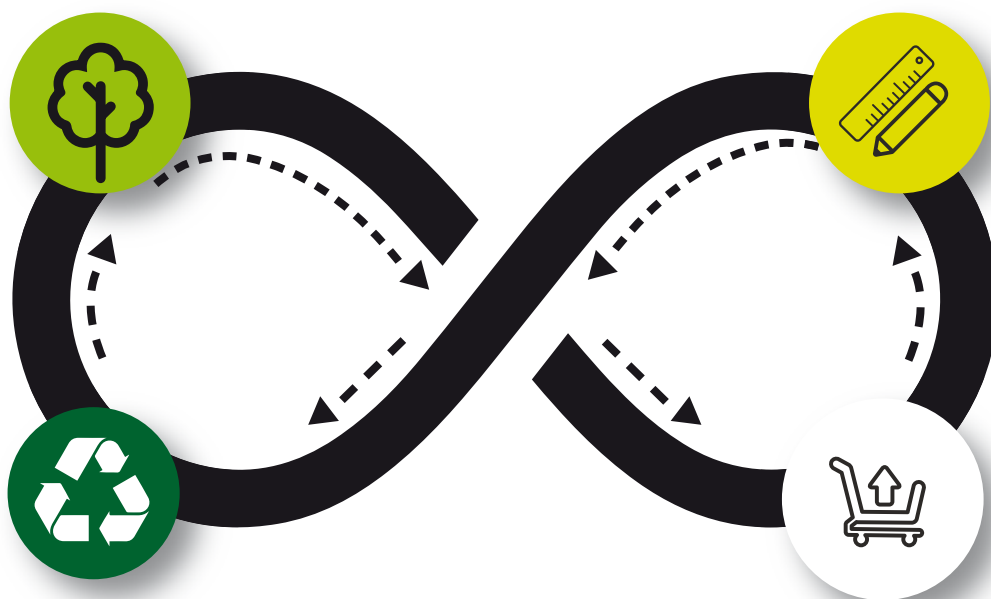


zacznij działać GOZ podarnie



W kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym w Elblągu

FUNDACJA WARSZTAT ZMIANY



Redakcja
Sylwia Warzechowska
Mariusz Kuzko

Opieka merytoryczna
Arkadiusz Jachimowicz
Marek Jurzyński

Korekta
Paulina Stapurewicz

Projekt graficzny i skład
Kuba Qbi Strumiński

Wydawca
Fundacja Warsztat Zmiany
ul. Parkowa 1
10-233 Olsztyn
tel. 665 121 582
www.fwz.org.pl
warsztatzmiany@gmail.com

Nakład: 1000 egzemplarzy

Publikacja bezpłatna

grudzień 2021



Projekt "GOZpodarne organizacje pozarządowe"
jest finansowany przez Narodowy Instytut Wolności
w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030

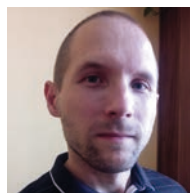


ZACZNIJMY ROZMAWIAĆ O GOSPODARCE OBIEGU ZAMKNIĘTEGO

Od wielu lat jesteśmy alarmowani katastrofalnym stanem środowiska naturalnego, mowa o kryzysie klimatycznym, nieodwracalnych zmianach groźnych dla dalszego życia ludzi na Ziemi.

Jedną z odpowiedzi na to zagrożenie jest gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ). To koncepcja gospodarcza, według której produkty, materiały oraz surowce powinny pozostawać w obiegu gospodarczym możliwie jak najdłużej, a wytwarzanie odpadów powinno być jak najbardziej zminimalizowane. GOZ stanowi kluczowy element nowego podejścia Unii Europejskiej do zrównoważonego rozwoju, który nazwany został Europejskim Zielonym Ładem. Co za tym idzie, nowy okres finansowania unijnego, opisany w programie Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027, zawiera zasady GOZ, które będą wymagane przy wdrażaniu projektów. Czy elbląskie organizacje są przygotowane do gospodarki obiegu zamkniętego? Czy mieszkańcy znają tę ideę? Wiemy, że funkcjonują organizacje w nur-

cie GOZ: Bank Żywności z działaniami zapobiegającymi marnowaniu żywności, czy Stowarzyszenie ESWIP z centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów czyli Sklepem Społecznym w Domu pod Cisem. Fundacja Warsztat Zmiany we współpracy ze Stowarzyszeniem ESWIP, Bankiem Żywności oraz Radą Elbląskich Organizacji Pozarządowych tworzy Koalicję na rzecz gospodarki obiegu zamkniętego w Elblągu. Chcemy inspirować mieszkańców do działań na rzecz GOZ. Chcemy współpracować z elbląskim samorządem. Zapraszamy przedstawicieli organizacji, samorządu, biznesu i osób zainteresowanych tematyką. Spotykamy się cyklicznie i rozmawiamy. Opracujemy rekomendacje, w jaki sposób społeczność Elbląga powinna wdrażać zasady gospodarki obiegu zamkniętego.



Marek Jurzyński
Prezes
Fundacji Warsztat Zmiany

GOSPODARKA O OBIEGU ZAMKNIĘTYM SZANSA I WYZWANIE

Czym jest „gospodarka o obiegu zamkniętym”? Jakie możliwości nam daje? I dlaczego powinniśmy dążyć do tego, aby została wdrożona w naszym kraju? Na te i podobne pytania postaram się znaleźć odpowiedź, aby przybliżyć Państwu ten niezwykle ważny pomysł na naprawę świata.

Na początek wyobraźmy sobie inną, alternatywną rzeczywistość... Taką, w której przedmioty przez nas używane są trwałe, możliwe do naprawy, renowacji lub recyklingu i nie trafiają na wysypisko śmieci, zaś energia potrzebna do napędzania naszych urządzeń (np. samochodów, komputerów, sprzętu AGD) oraz do ogrzewania naszych domów, jest czysta, nie pochodzi ze spalania węgla, ropy lub gazu. Rzeczywistość, w której miliony ton żywności i innych dóbr nie marnują się, tylko są sprawiedliwie rozdzielane. Wyobraźmy sobie świat przyjazny wszystkim mieszkańcom Ziemi, umożliwiający zdrowe i szczęśliwe życie, a także niekonfliktowe współistnienie ze światem przyrody.

Wizja ta brzmi pięknie, ale czy jest możliwa do realizacji? Część z Czytelników powie zapewne, że to utopia. Jednak Unia Europejska prze-

konuje, że jest to rozwiązanie nie tylko możliwe do wprowadzenia, ale również konieczne. Na przeszkodzie staje nam dotychczasowy sposób gospodarowania, traktowania Ziemi jako źródła nieskończonych zasobów, z których chcielibyśmy korzystać do woli. Z tego powodu co najmniej od lat 70. XX wieku żyjemy na kredyt przyszłych pokoleń. Na ogromną skalę wydobywamy surowce, wycinamy lasy, zużywamy wodę, pozostawiając w zamian tony zanieczyszczeń, gazów cieplarnianych i śmieci. Jeśli nic się nie zmieni, już wkrótce będziemy potrzebować drugiej Ziemi, aby przetrwać.

Problemem jest to, że nasza obecna gospodarka działa w nieracjonalny sposób, na zasadzie „weź – wyprodukuj – zużyj – wyrzuć”, co prezentuje rysunek poniżej.

Linearny model gospodarki



Takie konsumpcjonistyczne podejście do świata byłoby do zaakceptowania, gdyby źródła surowców naturalnych były nieskończone, zaś odpady można było wysyłać do jakiejś kosmicznej dziury, w której znikną bezpowrotnie. Tak jednak nie jest. Wszystko co robimy pozostawia ślad w środowisku. Dlatego też, po ponad dwustu latach dynamicznego rozwoju cywilizacyjnego, nikogo nie powinny dziwić katastrofy



i awarie techniczne tak samo jak nasilające się zagrożenia naturalne związane ze zmianami klimatycznymi, do których sami się przyczyniamy. W odpowiedzi na wyżej wymienione i wiele innych problemów, Komisja Europejska przyjęła w 2015 roku pierwszy Plan działania UE dotyczący gospodarki o obiegu zamkniętym (w skrócie GOZ), zaś cztery lata później „Europejski Zielony Ład” czyli strategię społeczno-gospodarczą obowiązującą do 2050 r. Główne postulaty nowego planu na rzecz zrównoważonej gospodarki unijnej, można streścić słowami: UE nowoczesna, zasobooszczędna, konkurencyjna, neutralna klimatycznie, sprawiedliwa i sprzyjająca włączeniu społecznemu. Kluczowym elementem tej wizji jest gospodarka o obiegu zamkniętym (z ang. circular economy), a więc „model produkcji i konsumpcji, który polega na dzieleniu się, pożyczaniu, ponownym użyciu, naprawie, odnawianiu i recyklingu istniejących materiałów i produktów tak długo, jak to możliwe”. Koncepcja GOZ w zasadzie nie jest niczym nowatorskim, ponieważ bazuje na obserwacji naturalnych ekosystemów, w których odpady nie istnieją, nic się nie marnuje. Jednak w odniesieniu do gospodarki człowieka, zaproponowane rozwiązanie jest rewolucyjne. Wymaga głębokich zmian w systemach pozyskiwania surowców, projektowania produktów, sposobach produkcji i dystrybucji, a wreszcie w stylach konsumpcji. Dlatego właśnie GOZ dotyczy na równi rządów państw, władz regionalnych i lokalnych, przedsiębiorstw, świata nauki, organizacji pozarządowych oraz gospodarstw domowych. Czyli nas samych.

Rozkładając ideę GOZ na czynniki pierwsze, trzeba wskazać główne jej założenia – postulaty:

1. Zmniejszyć ilość energii, surowców i materiałów, w tym niebezpiecznych oraz trudnych do recyklingu, wykorzystywanych do wytwarzania produktów.

2. Wydłużyć okres użytkowania produktów, w tym poprzez projektowanie produktów energooszczędnych, łatwych do naprawy, modernizacji, a ostatecznie do recyklingu.

3. Stymulować rozwój usług w zakresie konserwacji/regeneracji/renowacji produktów, tworzenia rynków surowców wtórnych oraz współpracy przedsiębiorstw w zakresie ponownego wykorzystania produktów ubocznych produkcji.

4. Przygotować konsumentów do dokonywania lepszych wyborów, w tym również poprzez odchodzenie od posiadania produktów na własność - na rzecz dzierżawy, wynajmu lub współposiadania.

5. Zachęcić gospodarstwa domowe do korzystania z usług wydłużających życie produktów, jak również do prowadzenia wysokiej jakości segregacji.

Wymienione wyżej działania mają doprowadzić do osiągnięcia w Unii Europejskiej ambitnych celów związanych ze zmniejszeniem ilości produkowanych śmieci oraz zwiększeniem odsetka odpadów podlegających recyklingowi. UE zakłada, że już za 10 lat recyklingowi będzie poddawane 60% odpadów komunalnych oraz 70% odpadów opakowaniowych. Ponadto przewiduje się, że nastąpi redukcja emisji dwutlenku węgla, a więc głównego gazu wpływającego na ocieplenie klimatu Ziemi, o 55% w stosunku do 1990 r. Zaś do 2035 r. ilość składowanych odpadów komunalnych zostanie zredukowana do najwyżej 10% całkowitej wytwarzanej ich ilości.

Korzyści w skali globalnej, wynikające z wdrożenia GOZ, będą dotyczyć też rynku pracy. Rozwój sektorów związanych m.in. z pozyskiwaniem energii ze źródeł odnawialnych, nowych zeroemisyjnych technologii, a także naprawą, renowacją, regeneracją oraz recyklingiem, może wygenerować setki tysięcy miejsc pracy. Komisja Europejska przekonuje więc, że jeśli nawet zmienimy dotychczasowe style produkcji i konsumpcji, gospodarka na tym nie straci. Możemy zyskać na GOZ również my wszyscy jako konsumenci i obywatele. Opcja życia w czystszej środowisku oznacza lepsze zdrowie i mniej chorób cywilizacyjnych. Rozwiązania z zakresu gospodarki obiegu zamkniętego to także korzyści ekonomiczne, w tym więcej pieniędzy w naszych portfelach. Pomyślmy, ile wydajemy na produkty (w tym żywność), które niemalże od razu stają się śmieciami albo gdy przeminie moda, okazują się bezwartościowe i

trafiają na śmietnik. Wystarczy zmienić drobne nawyki, w codziennym funkcjonowaniu kierując się zasadą 3U, aby odczuć dużą zmianę.

Piramida 3U – hierarchia działań w zakresie odpadów



Zapobieganie powstawaniu jest najskuteczniejszą metodą ograniczenia ilości wytwarzanych odpadów. Oczywiście często jako konsumenci nie mamy wyjścia i godzimy się na praktyki producentów oraz sprzedawców, choć wiemy, że nie są przyjazne środowisku. Jednak w wielu innych sytuacjach, podejmując decyzje zakupowe oraz dotyczące sposobu wykorzystania przedmiotów, mamy realny wpływ na poprawę naszego świata. Z perspektywy jednej osoby czy gospodarstwa domowego mogą się one nie wydawać znaczące, ale w skali całego społeczeństwa robią ogromną różnicę.

Marek Jurzyński

A man wearing safety glasses and a yellow shirt is working on a sculpture in a workshop. The sculpture is a rectangular block with a textured surface, featuring several circular indentations and a central vertical slot. The man is using a tool to work on the sculpture. In the background, another person wearing a black cap is visible. The workshop is filled with various tools and materials.

MIEJSCA PRZYJAZNE GOZ

Segregujesz śmieci, naprawiasz to, co da się zreperować, a do tego jeszcze ograniczasz marnowanie żywności? Brawo! Już działasz w myśl gospodarki obiegu zamkniętego. Ale jeżeli jeszcze nie wiesz co i jak robić, nic straconego.

Na kolejnych stronach prezentujemy miejsca przyjazne GOZ, czyli takie, które warto odwiedzać, wpierać ich ideę. Najlepsze w GOZ jest to, że można zacząć w dowolnym miejscu, czasie i wcale nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Można przecież przeczytać publikację, którą właśnie trzymasz w dłoni i wybrać tematy od których najłatwiej będzie Ci zacząć.

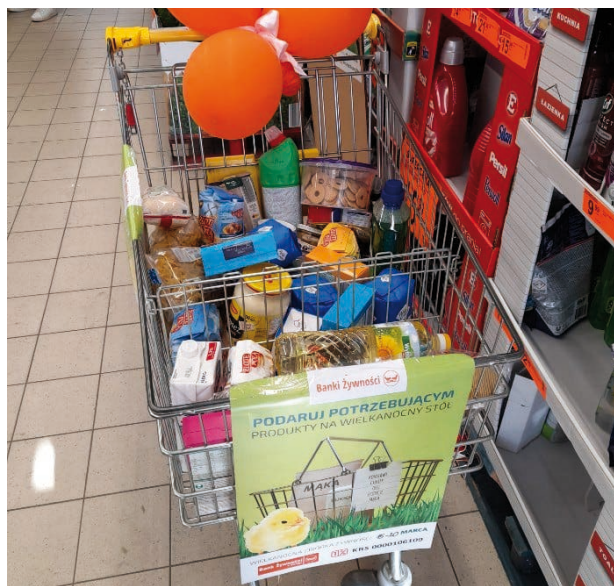
Miejsce przyjazne GOZ



Bank Żywności w Elblągu

W Banku Żywności można zostawić potrawy i produkty spożywcze, które trafią do potrzebujących. Żywność jest przechowywana w magazynach i chłodniach, a w przypadku jedzenia z krótkim terminem przydatności do spożycia – jest ono wydawane niezwłocznie.

www.bankzywnosci-elblag.pl



Miejsce przyjazne GOZ



Jadłodzielnie

Przy siedzibie Banku Żywności mieści się jadłodzielnia, która czynna jest w godzinach 8-21. W Elblągu są jeszcze dwa takie miejsca: przy ul. Związku Jaszczurczego 17 (w dawnym hotelowcu) oraz przy parafii bł. Doroty z Mątowów przy ul. Rawskiej, czynne całodobowo. Do każdej jadłodzielni można przynosić potrawy i produkty spożywcze. Z jadłodzielni może skorzystać każda osoba potrzebująca.



Miejsce przyjazne GOZ



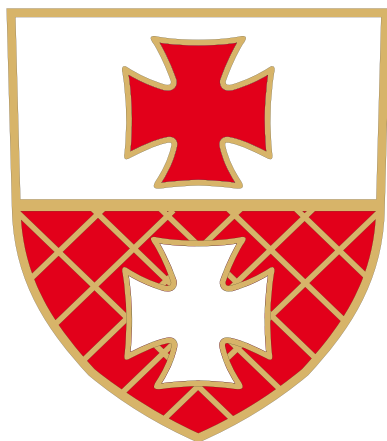
Caritas Diecezji Elbląskiej

Używaną odzież, obuwie, czapki, szaliki, rękawiczki oraz produkty codziennego użytku można pozostawiać w Caritasie, i parafiach Caritas organizuje też zbiórki żywności, o których informuje na swojej stronie internetowej.

www.caritas.elblag.pl



Miejsce przyjazne GOZ



Miejskie punkty elektroodpadów

Do miejskich punktów elektroodpadów można wrzucać płyty CD i DVD, drobną elektronikę, telefony i ładowarki, baterie oraz żarówki. Elektroodpady są niebezpieczne dla środowiska i powinny trafiać do specjalnych pojemników – w Elblągu jest ich pięć.



Miejsce przyjazne GOZ



Punkty Gromadzenia Odpadów Niebezpiecznych

Do odpadów niebezpiecznych, które można zostawiać w PGON należą stare farby, kleje oraz opakowania po nich, trujące środki chemiczne, takie jak odczynniki fotograficzne, pestycydy, herbicydy itp., baterie i akumulatory, odpady zawierające rtęć, drobny sprzęt elektroniczny i elektryczny, tonery i wkłady do drukarek, a także zużyte oleje silnikowe. W Elblągu jest sześć PGON – aby umieścić w nich odpady należy zgłosić się do ochrony lub administracji obiektów.



Miejsce przyjazne GOZ



Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK)

PSZOK to zorganizowane dla mieszkańców gminy miejsce w ZUO, w którym mogą pozostawić posegregowane odpady komunalne z gospodarstwa domowego. W zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie odpadami można dostarczać m.in. szkło, papier, tworzywa sztuczne, metale oraz przeterminowane leki i chemikalia. Raz do roku można dostarczyć także opony (do 4 sztuk) oraz gruz remontowy (do 1,5 tony).

www.zuoelblag.pl



ul. Mazurska 42, tel.: 55 236 12 25
www.zuoelblag.pl, godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek: 6.00-17.30,
sobota: 6.00-13.30



Miejsce przyjazne GOZ

Kosze na plastikowe nakrętki

Eko-pojemniki na plastikowe nakrętki to inicjatywa związana z Zielonym Budżetem, mająca zachęcić elblązan do selektywnej zbiórki odpadów. W Elblągu ustawiono dwa pojemniki w kształcie liści, w planach jest trzeci w kształcie serca, który ma stanąć w parku „Dolinka”.



Miejsce przyjazne GOZ

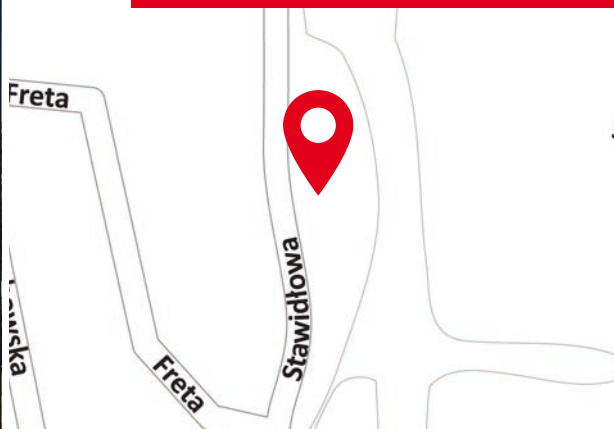


Sklep Społeczny pod Cisem

W Sklepie Społecznym pod Cisem, który pełni rolę centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów, znajdują się dwie strefy, w których sprzedawane są rzeczy używane, poddane renowacji – Strefa Charytatywna i Strefa Rzeczy Używanych. Oddać tu można nieduże drewniane meble, fotele, stoliki, zegary czy lampy, które po renowacji trafią na sprzedaż. Przedmioty powinny być w dobrym stanie.

www.dompodcisem.pl

ul. Stawidłowa 3, godziny otwarcia:
wtorek-piątek: 10.00-17.00,
sobota: 10.00-14.00
nr tel.: 734 218 310



Miejsce przyjazne GOZ



Punkty zbiórki przeterminowanych leków

Przeterminowane leki należy wyrzucać do specjalnych pojemników, które są umieszczone w większości aptek. Do pojemników wyrzucić można leki, wyroby medyczne (czopki, krople) oraz suplementy diety. Lista wybranych punktów zbiórki przeterminowanych leków znajduje się na stronie: gok.elblag.eu/s/12/punkty-zbiorki-przeterminowanych-lekow.



Godziny otwarcia zależą od lokalizacji punktu zbiórki.



Miejsce przyjazne GOZ



Biblioteka Elbląska im. C. Norwida

Do elbląskiej biblioteki można przynieść niepotrzebne w domu książki. Część z nich, która znajduje się na liście poszukiwanych pozycji, trafi na półki biblioteki, a pozostałe staną na regale, z którego wziąć je do domu może każdy.

www.bibliotekaelblaska.pl



tel.: 55 625 60 12
adres: ul. Świętego Ducha 3-7
godziny otwarcia: poniedziałek -
piątek: 10⁰⁰-18⁰⁰, sobota: 10⁰⁰-15⁰⁰



Miejsce przyjazne GOZ



Teen Challenge
Oddział Elbląg



Stowarzyszenie „Teen Challenge” Chrześcijańska Misja Społeczna

Do Stowarzyszenia „Teen Challenge” można przynieść wszystko, co może przydać się osobom potrzebującym. Mogą to być ubrania, ciepłe czapki, szaliki, koce, kołdry, czy produkty codziennego użytku. Przed udaniem się do siedziby stowarzyszenia należy skontaktować się przez podany numer telefonu.

tel. prezes: 603 257 997
tel. do oddziału: 503 555 022
ul. Związku Jaszczurczego 17
pok. 27-28



Miejsce przyjazne GOZ



Polski Czerwony Krzyż (PCK)

W siedzibie PCK można zostawić używaną odzież w dobrym stanie, a także przedmioty codziennego użytku. PCK często organizuje również zbiórki żywnościowe, o których informuje za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz strony internetowej.

www.pck.olsztyn.pl



tel.: 55 232 52 58
ul. Plac Słowiański 13-14
godziny otwarcia: poniedziałek -
piątek: 7.30-15.00

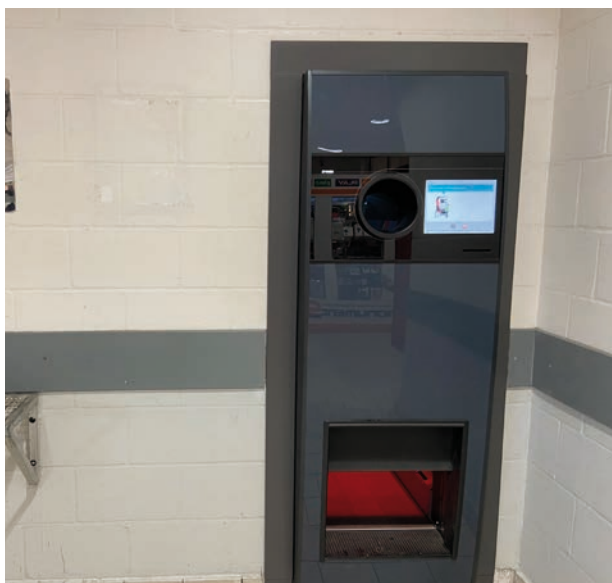


Miejsce przyjazne GOZ

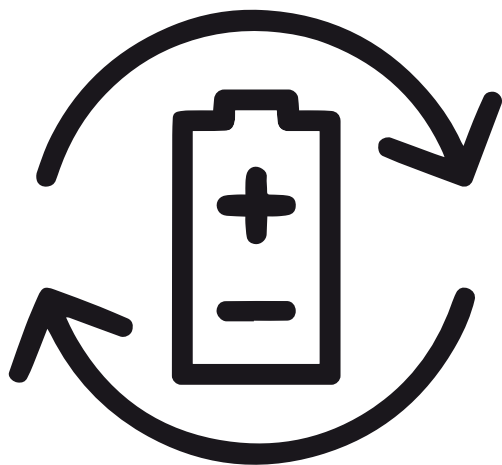


Butelkomat

W butelkomacie można oddać szklane butelki zwrotne. W zamian otrzymuje się bon o wartości odpowiadającej kwocie kaucji, który można później zrealizować podczas zakupów w sklepie Kaufland.



Miejsce przyjazne GOZ



Punkty zbiórki zużytych baterii

Zużyte baterie należy wrzucać do miejskich punktów elektroodpadów, Punkt Gromadzenia Odpadów Niebezpiecznych (PGON) lub specjalnie do tego przeznaczonych pojemników. W Elblągu znajduje się punkt zbiórki zużytych baterii, które znajdują się m.in. w:

Urządzie Miejskim ul. Łączności 1
Urządzie Wojewódzkim
ul. Wojska Polskiego 1
Przychodni OSTOJA
ul. Tysiąclecia 5
SPS ZOZ Szpitalu Miejskim
ul. Zeromskiego 22
Spółdzielni Mieszkaniowej Sielanka
ul. Gwiazdka 26/27
Spółdzielni Mieszkaniowej
Zakrzewo ul. Robotnicza 246
Spółdzielni Mieszkaniowej
Śródmieście ul. Hetmańska 7b-c
Zakładzie Utylizacji Odpadów
ul. Mazurska 42
siedzibach Zarządu Budynków
Komunalnych przy ul. Ratuszowej
4, ul. Hetmańskiej 31, ul.
Malborskiej 32, ul. Kościuszki 48,
ul. Krzyżanowskiego 3





METALE I TWORZYWA SZTUCZNE

DO ŻÓŁTEGO POJEMINKA

WRZUCAMY:

- ✓ butelki plastikowe
- ✓ nakrętki, kapsle
- ✓ zakrętki od słoików oraz butelek
- ✓ plastikowe opakowania, torebki
- ✓ worki foliowe
- ✓ puszki po konserwach
- ✓ aluminiowe puszki po napojach
- ✓ kartony po mleku i sokach

NIE WRZUCAMY:

- ✗ opakowań po lekach
- ✗ zużytych baterii i akumulatorów
- ✗ opakowań po farbach, lakierach Xiolejach
- ✗ plastikowych zabawek
- ✗ części samochodowych
- ✗ zużytego sprzętu
- ✗ elektronicznego i AGD



PAPIER

DO NIEBIESKIEGO POJEMINKA

WRZUCAMY:

- ✓ opakowania z papieru i tektury
- ✓ gazety, czasopisma i ulotki
- ✓ zeszyty, kartony
- ✓ papier biurowy

NIE WRZUCAMY:

- ✗ odpadów higienicznych
- ✗ kartonów po mleku i napojach
- ✗ papieru lakierowanego
- ✗ i powlekanego folią
- ✗ zanieczyszczonego papieru
- ✗ papierowych worków po nawozach i materiałach budowlanych



SZKŁO

DO ZIELONEGO POJEMINKA

WRZUCAMY:

- ✓ słoiki i butelki
po żywności i napojach
- ✓ szklane opakowania
po kosmetykach

NIE WRZUCAMY:

- ✗ ceramiki, doniczek,
- ✗ porcelany
- ✗ szkła okularowego,
- ✗ żaroodpornego i hartowanego
- ✗ zniczy z zawartością wosku
- ✗ szklanych opakowań po lekach,
- ✗ rozpuszczalnikach i olejach silnikowych
- ✗ luster i szyb okiennych
- ✗ żarówek, świetlówek
i reflektorów

JAK SEGREGOWAĆ ODPADY



ODPADY BIO

DO BRĄZOWEGO POJEMINKA

WRZUCAMY:

- ✓ odpady warzywne i owocowe
- ✓ gałęzie, trawę, liście i kwiaty
- ✓ resztki jedzenia (bez mięsa)
- ✓ trociny i korę drzew

NIE WRZUCAMY:

- ✗ ziemi i kamieni
- ✗ popiołu z węgla kamiennego
- ✗ impregnowanego drewna
- ✗ kości i odchodów zwierząt
- ✗ oleju jadalnego
- ✗ płyt wiórowych i pilśniowych



ZMIESZANE

DO SZAREGO POJEMINKA

WRZUCAMY:

- ✓ to, czego nie można wrzucić do pozostałych pojemników i co nie jest odpadem niebezpiecznym

NIE WRZUCAMY:

- ✗ przeterminowanych leków i chemikaliów
- ✗ zużytego sprzętu elektronicznego i AGD
- ✗ zużytych baterii i akumulatorów
- ✗ mebli i innych odpadów
- ✗ wielkogabarytowych odpadów budowlanych i rozbiórkowych
- ✗ zużytych opon

RATUJĄC ŻYWOŚĆ, RATUJEMY LUDZI I ŚRODOWISKO

W Polsce każdego roku wyrzucamy 4,8 mln ton żywności. To marnotrawstwo, które negatywnie odbija się na środowisku, nie mówiąc już o tym, że niesprzedana, dobra jakościowo żywność zamiast na śmietnik, powinna trafiać na talerze potrzebujących. Federacja Banków Żywności od lat nie tylko ratuje produkty spożywcze, ale też edukuje społeczeństwo.

Marnowanie żywności to ogromny problem. Proces produkcji żywności stanowi obciążenie dla środowiska naturalnego. Poprzez marnotrawstwo zużywane są zasoby wody i energii. Kolejne etapy: produkcja, transport oraz przechowywanie produktów żywnościowych, przyczyniają się do nadmiernej emisji gazów cieplarnianych, przypomina Federacja Banków Żywności.

- Obecnie chyba najwięcej mówi się o tych ekologicznych skutkach marnowania żywności. Obok tego negatywnego wpływu na środowisko są jeszcze skutki ekonomiczne, wyrzucane są przecież bardzo konkretne pieniądze oraz skutki społeczne, nadal mamy bowiem ludzi

ubogich, których nie stać na żywność - wylicza Jolanta Markiewicz, kierownik ds. promocji Banku Żywności w Olsztynie.

- Zapobieganie marnotrawstwu żywności i jednocześnie pomoc osobom, które potrzebują wsparcia to główne cele Banków Żywności. Osób potrzebujących niestety nadal jest wiele. Widzimy to w Elblągu. Mamy około 2,5 tys. podopiecznych, do których trafia żywność z programów unijnych. Wśród nich nie ma już np. rodzin wielodzietnych, które radzą sobie za sprawą Programu 500+. Teraz w najtrudniejszej sytuacji są osoby starsze, które mają głodowe emerytury czy renty. Staramy się im pomagać. To również do nich trafi uratowane jedzenie. Trochę jest więc tak, że ratując żywność, ratujemy środowisko i ludzi - dodaje Teresa Bocheńska, prezes Banku Żywności w Elblągu.

Do potrzebujących zamiast na śmietnik

Banki Żywności od lat przeciwdziałają marnowaniu żywności i przekonują do tych innych. Swój udział mają również w stworzeniu konkretnych rozwiązań prawnych, które to umożliwiają. W 2019 roku rząd przyjął ustawę o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, która nakłada na sprzedawcę żywności obowiązek zawarcia umowy z organizacją pozarządową dotyczącej nieodpłatnego przekazywania żywności. Dzięki temu tony produktów spożywczych zamiast na śmietnik trafiają do potrzebujących.

- Jeszcze zanim ustawa weszła w życie, mieliśmy już doświadczenie w tej dziedzinie, bo odbieraliśmy żywność na zasadzie współpracy partnerskiej, od niektórych sieci sklepów. To z tych doświadczeń wynikała propozycja przyjęcia takiej ustawy. Ważne było, żeby te działania ubrać w standardy i tak się stało. Aktualnie, również na Warmii i Mazurach mamy wypracowaną logistykę ratowania żywności na dużą skalę. Przy wsparciu ponad 300 organizacji partnerskich w całym regionie odbieramy żywność krótkoterminową ze sklepów i przekazujemy ją na cele społeczne - mówi Jolanta Markiewicz.

- Ustawa spełnia swoje zadanie. Możemy mówić już o jej pozytywnych efektach. Banki żywności i szereg innych organizacji odbiera tę niesprzedaną żywność i przekazują ją dalej, ale niezależnie od tego zauważyliśmy, że dużo lepsza jest gospodarka tymi produktami. W tej chwili zostaje ich zdecydowanie mniej - dodaje Teresa Bocheńska.

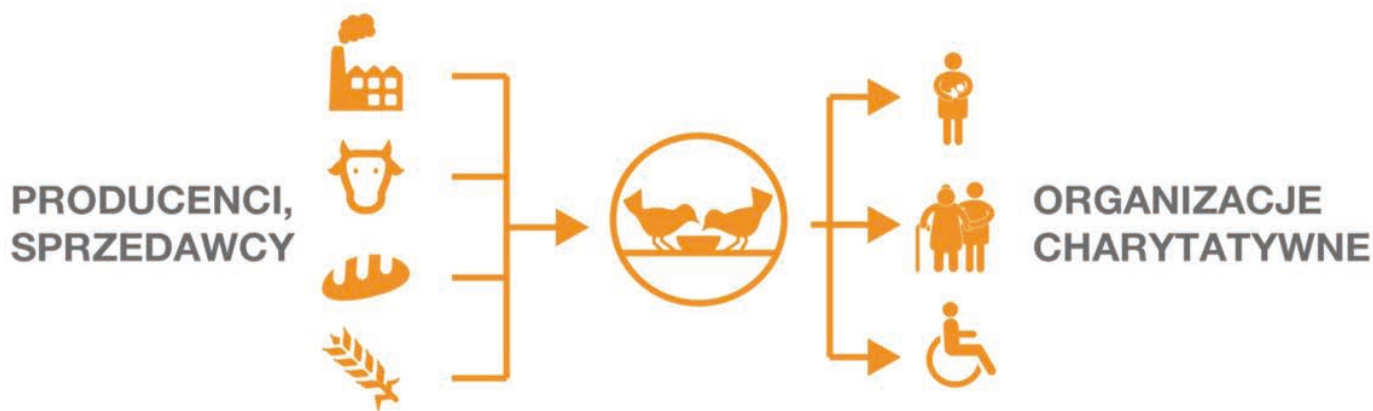
Bank Żywności

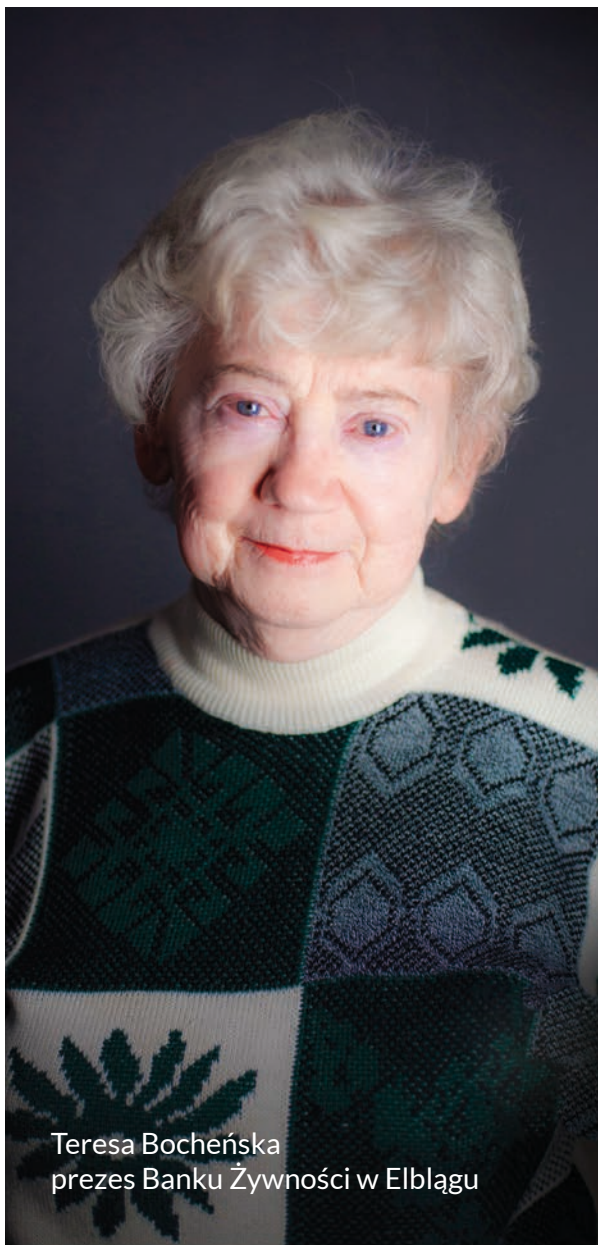


Konieczna jest edukacja

Banki Żywności mają świadomość, że aby ograniczyć marnotrawstwo, konieczna jest edukacja.

- Jeśli chcemy, żeby nasze działania rzeczywiście doprowadziły do rozwiązania tego problemu, nie możemy działać samodzielnie. To nie wystarczy. Jeśli natomiast wyedukujemy kolejne pokolenie, które będzie świadome skutków marnowania żywności, to wśród nich





Teresa Bocheńska
prezes Banku Żywności w Elblągu

znajdą się również osoby, które będą decydentami, od których będzie zależało to, jak w przyszłości będzie wyglądał nasz świat - przekonuje przedstawicielka olsztyńskiego Banku Żywności. Powszechna świadomość odnośnie tego, jak ważne jest niemarnowanie żywności, jest coraz większa. W tej dziedzinie nadal jest jednak dużo do zrobienia. Czy sami możemy coś zrobić, aby wspomóc Banki Żywności w ich działaniach? Okazuje się, że całkiem sporo. Aż 62,9 proc. Polaków deklaruje, że z różną częstotliwością (często, czasami, rzadko), wyrzuca pieczywo. Na kolejnych pozycjach znajdują się: świeże owoce (57,4 proc.), warzywa tzw. nietrwałe, typu sałata, rzodkiewka, pomidory, czy ogórki (56,5 proc.), wędliny (51,6 proc.) oraz napoje mleczne (47,3 proc.) - wynika z ubiegłorocznego raportu Federacji Banków Żywności "Nie marnuj jedzenia".

Powody wyrzucania żywności pokazują, że jednym z kluczowych czynników sprzyjającym jej wyrzucaniu jest nieodpowiednie przygotowanie się do zakupów oraz same zakupy, czytamy w raporcie. Podczas kolejnych zakupów zastanówmy się więc ile z produktów, które wrzucamy do sklepowego koszyka, rzeczywiście jest nam niezbędna, dokładnie przyjrzymy się ich terminom przydatności do spożycia. Z kolei jedzenie, które zostaje nam np. z obiadu, zamiast wyrzucić na śmietnik, przeażmy do najbliższej jadłodzielni, w ten sposób trafi do potrzebujących.

Natasza Jatczyńska

NIE WYRZUCAJ ZA SZYBKO!

jak długo można przechowywać żywność?



MROŻONE WARZYWA

zamknięte do 2 lat, po otwarciu
w szczelnym opakowaniu do
miesiąca



MIÓD/CUKIER

ważne bezterminowo,
przechowuj w suchym
miejscu



RYŻ, MAKARON

zamknięte do 12 miesięcy,
po ugotowaniu do 2 dni w
lodówce



DŻEM

do 2 lat, po otwarciu
- lodówka, aż do pojawienia
się pleśni



SOS SOJOWY

nieotwarty dowolnie, po
otwarciu przechowuj w
lodówce do 2-3 lat



OLIWA

nieotwarta nawet do 3 lat,
otwartą można trzymać
kolejne 2-3 lata



NAMAWIAMY DO DZIAŁANIA W DUCHU ZERO WASTE

- Nie mamy wątpliwości, że wszelkie działania, które pomagają w ograniczaniu odpadów, są ważne i potrzebne. Dlatego podjęliśmy się wyzwania, aby przekonać do tego elblązan. Wspólnie, prostymi czynnościami, możemy ograniczyć nasz negatywny wpływ na środowisko. Jednym ze sposobów jest działanie w duchu zero waste - mówi Justyna Duks, szefowa Domu Pod Ciemem.

Ruch zero waste to obecnie zarówno styl życia, jak i konieczność. Śmieci wręcz zalewają naszą planetę, więc wszystkie działania, które mogą się przyczynić do ograniczenia ich produkcji, są niezwykle cenne. Czym dokładnie jest zero waste? To ochrona wszystkich zasobów poprzez odpowiedzialną produkcję, konsumpcję, ponowne wykorzystanie i odzyskiwanie wszystkich produktów, opakowań i materiałów, bez ich spalania, oraz bez zrzutów do ziemi, wody lub powietrza, które zagrażają środowisku lub zdrowiu. Tyle mówi definicja. Jak osiągnąć ten efekt w praktyce?



Anna Deliga i Stanisław Sielezin
z pracowni "Złotej rączki" w Domu pod Cisem

Ograniczać ilość odpadów

Dom Pod Cisem to miejsce w Elblągu, które działała w duchu zero waste i stara się przekonać do tego mieszkańców.

- Coraz więcej mówi się o odpowiedzialności za planetę, o konieczności zmian. Postanowiliśmy się wpisać w ten nurt. Wybraliśmy gospodarkę obiegu zamkniętego (inaczej zero waste - przyp. red.). To nasze wyzwanie na kolejne lata, bardzo ważna, wspólna sprawa, którą należy się zająć. Chodzi o to, aby jak najbardziej ograniczać ilość odpadów. Skupiamy się na tym, aby do tej idei zero waste przekonać mieszkańców, podnosić ich świadomość w tym zakresie i zwiększać wiedzę. Namawiamy elblążan, do tego, żeby naprawiać wszystko, co można ponownie wykorzystywać oraz wymieniać się rzeczami. Stąd też nasz sklep społeczny. Tutaj można oddawać rzeczy, my je naprawiamy, jeśli tego wymagają, a inni mieszkańcy mogą je kupić. Dzięki temu te przedmioty nie tylko nie trafiają na śmietnik, ale są również tańsze, niż te nowe - mówi Justyna Duks z Domu pod Cisem.

Strzał w dziesiątkę

Sklep Społeczny w Domu pod Cisem działa od ponad roku. To miejsce, w którym stare rzeczy otrzymują nowe życie. Bardzo szybko okazało się, że jest to strzał w dziesiątkę.

- Mieszkańcy zaskoczyli nas ilością rzeczy, które chcą oddawać. Nie byliśmy przygotowani

ni na to, że będzie ich aż tyle. Bardzo szybko okazało się, że musimy zwiększyć nasze możliwości magazynowe. Tym bardziej że nie tylko mieszkańcy oddają nam rzeczy. Mamy również sieć podmiotów, z którymi współpracujemy. Przykładowo od tapicerów dostajemy odpady tapicerskie, z biur nieruchomości przedmioty z domów wystawionych na sprzedaż. To na razie kilkanaście podmiotów, ale przecież w Elblągu jest ich dużo więcej. Widzimy więc potencjał i możliwości rozwoju. Jednocześnie zacieśniamy również współpracę z samorządem i Zakładem Utylizacji Odpadów - przecież wszystkim nam zależy na tym samym - dodaje Justyna Duks.

Do sklepu społecznego nie tylko można oddać rzeczy. Warto również wybrać się tu na zakupy. Meble, dekoracje, lampy, książki, a nawet płyty winylowe to tylko część asortymentu, który znajdziemy przy Stawidłowej.

- Zainteresowanie jest duże. Tygodniowo odwiedza nas kilkadziesiąt osób, a podczas eventów jeszcze więcej. Trafiają do nas różni klienci, niektórzy poszukują starych książek o Elblągu czy płyt winylowych, a inni są miłośnikami mosiądzu, porcelany czy też porcelitu z czasów PRL - wylicza nasza rozmówczyni.

Wokół sklepu społecznego sporo się dzieje.

- Chcemy tutaj stworzyć przestrzeń do tego, aby mieszkańcy działali zgodnie z ideą zero waste - dodaje pani Justyna.

**NAPRAWIAMY
WSZYSTKO,
CO MOŻNA
PONOWNIE
WYKORZYSTAĆ**



Kawiarenka naprawcza

Przy ul. Stawidłowej organizowane są Wymieniki, czyli akcje, podczas których elblążanie mogą wymienić się bezgotówkowo książkami, różnymi przedmiotami, a nawet roślinami. Odbywają się różne warsztaty np. renowacji mebli, recyklingowe, czy krawieckie, podczas których uczestnicy uczą się jak uszyć ekologiczne torby. Nowością jest Kawiarenka Naprawcza.

- Mamy tutaj sporo sprzętu i profesjonalną przestrzeń do naprawiania rzeczy, odrestaurowywania mebli. Raz w miesiącu organizujemy Kawiarenki Naprawcze. Mieszkańcy mogą wtedy przynieść z domu rzeczy wymagające naprawy i dać im drugie życie pod okiem naszych instruktorów, przy pomocy profesjonalnych narzędzi i z materiałów, które udostępniamy. Przy okazji jeszcze zapraszamy na kawę i ciasto, jak to w kawiarence. To wydarzenie, które integruje mieszkańców i ma ich przekonać do tego, że zanim coś wyrzucą, warto sprawdzić, czy nie da się tego naprawić – zachęca do odwiedzin szefowa Domu pod Cisem.

Stowarzyszenie chce powiększyć powierzchnię magazynową Sklepu Społecznego. Wtedy też poszerzy ofertę o renowację mebli. To będzie propozycja dla tych, którzy nie mają czasu lub umiejętności, aby samemu się tym zająć. Stowarzyszenie w swoje działania chce zaangażować również innych. Obecnie realizuje projekt, którego celem jest budowa koalicji różnych podmiotów.

Centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów

- Chcemy wspólnie wytaczać drogę Elbląga do gospodarki obiegu zamkniętego. Przyjrzeć się temu, jak to wygląda obecnie, jakie są potrzeby i jakie rozwiązania można zastosować, aby w naszym mieście jak najwięcej rzeczy trafiło do ponownego użycia i minimalizować liczbę odpadów - wyjaśnia Justyna Duks.

Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych nadal zamierza się rozwijać w duchu zero waste i stawia sobie wyzwania na przyszłość. Jednym z nich jest stworzenie w Domu Pod Cisem centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów.

- Mamy sporo planów na przyszłość. Chcemy zwiększyć skalę tego działania. Marzy nam się dużo większy sklep i przestrzeń do naprawy. O tym będziemy myśleli w następnych latach. Takie centrum byłoby również miejscem pracy dla osób w trudniejszej sytuacji, nie zapominamy również o celach statutowych stowarzyszenia, a reintegracja zawodowa i społeczna takich osób, jest jednym z nich. Nie mamy wątpliwości, że wszelkie działania, które pomagają w ograniczaniu odpadów, są ważne i potrzebne. Chcemy przekonać do tego mieszkańców. Zależy nam na tym, żeby każdy miał świadomość, że ma duży wpływ na środowisko swoją codzienną działalnością – dodaje Justyna Duks.

Natasza Jatczyńska



ELBLĄG MA SWÓJ ZIELONY BUDŻET

Zielony Budżet to odpowiedź samorządu na coraz częściej pojawiające się propozycje mieszkańców, aby poza projektami infrastrukturalnymi realizowanymi z Budżetu Obywatelskiego wygospodarować także środki na odnowę, zagospodarowanie lub stworzenie nowych terenów zielonych. Inicjatywa została zaproponowana w 2021 roku przez grupę nieformalną Bez Lipy.

- Wśród mieszkańców dużo wciąż jest dyskusji na temat Budżetu Obywatelskiego i tego, by oddzielić inicjatywy ekologiczne od typowo infrastrukturalnych. Stąd pomysł Zielonego Budżetu. Mamy takie miejsca, które nie są estetyczne, a można je zazielenić. Jako pomysł inicjujący zdecydowaliśmy się zmienić ścianę nad rzeką Elbląg. Chcemy, żeby to mieszkańcy, ludzie którzy chcą tego typu miejsc przedstawiali takie propozycje – mówił Witold Wróblewski prezydent Elbląga.

Podczas pierwszej edycji (w 2021 roku) wpłynęły łącznie 62 projekty. Pozytywnie zweryfikowano 11 z nich i to one zostały poddane głosowaniu. Wśród zwycięskich inwestycji znalazły się następujące projekty: "Miniogród deszczowy w parku Kajki", "Upięknijmy Aleję Grunwaldzką", "Szałwiowe Pole", "Kwietny Okólnik", "Zieleniec Staromiejski" i "Zielony Relax".

Zielony Budżet z powodzeniem funkcjonuje już w wielu polskich miastach (Gdańsk, Poznań, Lublin, Katowice, Zielona Góra, Łódź). Środki z puli budżetu miejskiego są przeznaczane m.in. na budowę nowych lub przekształcenia istniejących przestrzeni rekreacyjnych, budowę parków kieszonkowych, renowację i modernizację istniejących terenów zieleni, czy budowę ogrodów deszczowych. Podczas II edycji elbląskiego Zielonego Budżetu do zagospodarowania jest 30 tysięcy złotych. Wkrótce nowe inicjatywy elblązan zazielenia nasze miasto.

Sylvia Warzechowska



FUNDACJA WARSZTAT ZMIANY



„Naszą misją jest rozwój lokalnych społeczności. Inicjujemy i wspieramy pozytywne zmiany, które zachodzą w otoczeniu – szczególnie w osobach, rodzinach i organizacjach” – poznajcie bliżej Fundację Warsztat Zmiany.

Fundacja rozpoczęła działalność w 2015 r. Jej fundatorem jest Stowarzyszenie ESWIP. Działalność fundacji obejmuje region Warmii i Mazur i koncentruje się na wspieraniu rozwoju społeczności lokalnych w wymiarze społecznym i gospodarczym. Aktualnie Warsztat Zmiany m.in. angażuje się w budowanie świadomości i wzmacnianie aktywności mieszkańców, organizacji pozarządowych i władz samorządowych w dwóch największych miastach regionu. Diagnostyka także lokalne problemy, dąży do zwiększenia zainteresowania i zaangażowania obywateli w życie publiczne. Zarząd Fundacji liczy obecnie 2 członków: Marka Jurzyńskiego, Prezesa Zarządu oraz Justynę Duks, Wiceprezes Zarządu. Dodatkowo strukturę fundacji two-

rzy Rada Programowa, w skład której wchodzi przedstawiciele Fundatora: Maciej Bielawski, Teresa Bocheńska, Elena Sokołowska i Marta Florkowska. Poza stałym, siedmioosobowym zespołem, Fundacja współpracuje z wolontariuszami (2-5 osób zależnie od działania).

Działalność dla Olsztyna

Fundacja realizuje obecnie dwa kluczowe projekty. Pierwszy z nich to „Olsztyńskie Zatorze też może. Pilotaż oddolnego zarządzania dzielnicą”. Projekt polega na przeprowadzeniu pilotażu metody Quartiermanagement, czyli oddolnego Zarządzania Dzielnicą na terenie olsztyńskiej dzielnicy Zatorze. Jest to innowacyjna metoda angażowania mieszkańców i budowania aktywności obywatelskiej, która zakłada m.in. powołanie Menedżera/ki Dzielnic, utworzenie Biura Dzielnic oraz organizowanie cyklicznych Konferencji Dzielnic jako narzędzia komunikacji między mieszkańcami, NGO, grupami nieformalnymi i władzami miasta. Projekt ma zwiększyć poziom uczestnictwa mieszkańców olsztyńskiego Zatorza w sprawach społeczności oraz angażowanie ich do wzięcia odpowiedzialności za rozwój dzielnicy.

– Wiele działań w projekcie dzieje się w sferze

interakcji międzyludzkich i ma charakter bardzo „miękki”. Łączą się tu zadania animacyjne, integracyjne, aktywizujące społeczność i jej liderów, szczególnie mieszkańców zasiadających w Radach Osiedli – mówi Marek Jurzyński.

Ważną rolę w projekcie odgrywa Anna Maria Nadgrabska, Menadżerka Dzielnicy Zatorze. Organizuje ona pracę biura Dzielnicy, inicjuje spotkania i dyskusje o problemach, czy też bierze udział w lokalnych wydarzeniach.

GOZpodarny Elbląg

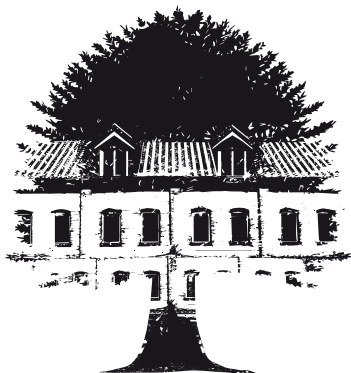
Drugim projektem realizowanym aktualnie przez Fundację jest „GOZpodarne organizacje pozarządowe”. Polega on na utworzeniu w Elblągu Koalicji na rzecz gospodarki obiegu zamkniętego i rozpowszechnieniu tej koncepcji wśród organizacji pozarządowych, urzędników i mieszkańców. Projekt realizuje dwa główne zadania: Akademię GOZ, czyli cykl szkoleń związanych z gospodarką cyrkularną i indywidualnego doradztwa eksperckiego dla liderów III sektora oraz Koalicję na rzecz GOZ – utworzenie lokalnego partnerstwa złożonego z przedstawicieli samorządu miasta, organizacji pozarządowych, firm i innych podmiotów, które będzie omawiać stan zaawansowania we wdrażaniu rozwiązań przyjaznych środowisku w różnych sferach (transport, gospodarka od-

padami, gospodarka wodna, tereny zielone), a także proponować potrzebne zmiany. Cel projektu to przede wszystkim zwiększenie zaangażowania koncepcją gospodarki obiegu zamkniętego w środowisku lokalnym. Średnio jeden mieszkaniec produkuje prawie pół tony śmieci, dlatego tak ważne jest budowanie świadomości społecznej na temat przeciwdziałania powstawaniu odpadów.

Ogrody społeczne

W 2019 roku Fundacja uczestniczyła w założeniu ogrodu społecznego i wybudowaniu altany przy Domu pod Cisem w Elblągu. Obecnie podobny, choć dużo poważniejszy projekt uruchamiany jest na olsztyńskim Zatorzu. Ogród powiększy olsztyńską, zieloną przestrzeń, która stanie się miejscem spotkań i edukacji. Mieszkańcy będą w pełni zaangażowani w kształtowanie ogrodu, m.in. poprzez spotykane się, uprawianie warzyw, owoców, ziół, według zasady od pola do stołu. Jego wspólnotowy charakter ma integrować lokalną społeczność i wzmacniać więzy międzyludzkie. Jednocześnie projekt pozwoli na budowanie pomostów do współpracy pomiędzy mieszkańcami, organizacjami pozarządowymi, urzędnikami, radami osiedli i innymi zainteresowanymi odbiorcami.

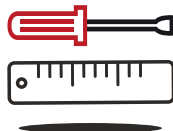
Paulina Stapurewicz



SKLEP SPOŁECZNY ZE STREFĄ CHARYTATYWNĄ



**PRZEKAŻ
NIEPOTRZEBNY
PRZEDMIOT**



**DAMY MU
DRUGIE ŻYCIE**



**SPRZEDAMY
W SKLEPIE
SPOŁECZNYM**

ul. Stawidłowa 3, 82-300 Elbląg
www.dompodcisem.pl
tel.: 734 218 310
mail: sklep@dompodcisem.pl

Możesz nas wesprzeć przekazując 1 %
KRS 0000001316
lub wpłacając darowiznę na konto:
20 1600 1462 1025 2272 1000 0006
Więcej o nas: www.eswip.pl



DOM 1905 — 2019
POD CIEM
— Elbląg, Stawidłowa 3 —